

BIULETYN KRAJOWY Nr.106

Z rejonu frontowego na ziemiach polskich
Rosjanie zajęli Czarną między Tarnowem a Dębicą

Tarnów 27.X. /PAT/ Działania na froncie małopolskim nie wykazują wprawdzie specjalnego nasilenia, ale wojska sowieckie od czasu do czasu przeprowadzają akcje, zmieniające położenie linii frontowej. W dniu 24-go bm po przygotowaniu artyleryjskim, krótkim ale koncentrycznym atakiem zajęły one miejscowość Czarna wraz ze stacją kolejową tej samej nazwy na odcinku Tarnów Dębica. Obecnie front znajduje się w tym miejscu dokładnie 90 km od Krakowa.

Z Dąbrowy donoszą, że ludzie, którym udało się przedostać z Radomyśla Wielkiego, zajętego jak wiadomo przez Rosjan, stwierdzają, że między Radomyślem a Wisłą, bolszewicy skoncentrowali w ostatnich dniach wielkie ilości czołgów i broni pancernej. Po stronie niemieckiej na tym odcinku frontu znajduje się zaledwie około 70 czołgów, natomiast dużo artylerii konnej i piechoty. Wsie zapchane są wojskiem niemieckim, ludność mieszka po stodołach i piwnicach. Linia kolejowa Tarnów - Szczucin czynna jest tylko do Olesna /pierwsza stacja za Dąbrową/, dalsza część linii w kierunku Wisły jest pod ostrzałem artylerii sowieckiej. Rejon Szczucina jest wysiedlony z ludności. Ogólnie mówi się, że ofensywa sowiecka nastąpi niebawem.

W Małopolsce od Karpat do Wisły linia frontu przebiega następująco: na zachód od Przełęczy Dukielskiej na odległość 8 km, przez Jasło, znajdujące się po stronie niemieckiej, 2 km na wschód od Pilzna, 20 km na wschód od Tarnowa, 9 km na wschód od Dąbrowy i 5 km na wschód od Szczucina. Z drugiej strony Wisły Rosjanie znajdują się koło Pacanowa.

Tarnów 27.X. /PAT/ Kabel kolejowy na linii Kraków - Tarnów jest przez Niemców likwidowany. Do tej pory zlikwidowano go niemal do Bochni.

Srodkowy odcinek frontu

Radom 26.X. /PAT/ Na całym srodkowym odcinku frontu wschodniego w Polsce znajdują się wojska kałmuckie i mongolskie, będące na froncie służbie niemieckiej. Sięgają one głęboko w zaplecze aż w pow. konecki i kielecki. Wojska te stosują najbardziej barbarzyński terror wobec ludności cywilnej. Rabunki i gwałty są na porządku dziennym. We wsi Majdów w powiecie koneckim zostały zgwałcone przez kałmuków wszystkie kobiety. Ze Skarżyska podają, że w szpitalu pełno jest młodych 12-letnich dziewczynek pozarządzanych przez "obronców Europy". Interwencje u władz niemieckich kończą się odpowiedziami: "Widzicie, jak wyglądają bolszewicy, trzymani w karbach dyscypliny niemieckiej, możecie sobie dopiero wyobrazić, jak wyglądają pozostawieni władzy sowieckiej".

Z rejonu Warszawy

Warszawa 26.X. /PAT/ Władze niemieckie oświadczyły, że ewakuacja Warszawy musi być ostatecznie przeprowadzona z rzeczy zabytkowych najpóźniej do dnia 1-go listopada, gdyż po tym terminie napewno nastąpi

Dla Władz i Prasy

BIULETYN KRAJOWY Nr. 106

Wzrost frontu polskiego na szlaku warszawo-warszawskim

Wzrost frontu polskiego na szlaku warszawo-warszawskim

Wzrost frontu polskiego na szlaku warszawo-warszawskim. W dniu 24-go bm po przygotowaniu artylerystycznym, krótkim nie koncentrycznym atakiem zajęły one miejscowość Ozarów wraz ze stacją kolejową tej samej nazwy na odcinku Tarnów Dębica. Obecnie front znajduje się w tym miejscu dookreślone 90 km od Krakowa.

Z Dębicy donoszą, że linie, którym udało się przedostać do Radomyśla Wielkiego, zajęte są wiadomo przez Rosjan, stwierdzając, że między Radomyślem a Wisłą, dotychczas skoncentrowali w ostatnich dniach wielkie ilości czołgów i broni pancernej. Po stronie niemieckiej na tym odcinku frontu znajdują się załadowane około 70 czołgów, natomiast duże artylerii konnej i piechoty. Wskazano, że w kierunku niemieckim, ładunek masek po atakach i piwiosach. Linia kolejowa Tarnów - Szczerbin czynna jest tylko do Olszyna. Prawdopodobnie stacja w Dębicy, dalej część linii w kierunku Wisły jest pod ostrzałem artylerii sowieckiej. Rejon Szczerbina jest wysiedlony z ludnością, ogólnie mówi się, że odstawia powłoki i niebezpieczeństwo.

W miejscowości od Karpac do Wisły linia frontu przemieściła się na zachód od Przewłok Dukielskiej na odległość 8 km, przez Łasie, znajdując się po stronie niemieckiej, 2 km na zachód od Piłzna, 20 km na zachód od Tarnowa, 9 km na zachód od Dębicy i 5 km na zachód od Szczerbina. Z drugiej strony Wisły Rosjanie znajdują się około Pasanowa.

Tarnów 27.X.1944. Kable kolejowe na linii Kraków - Tarnów jest przez Niemców likwidowany. Do tej pory likwidowane są niemal do końca.

Grubowy odcinek frontu

Radom 26.X.1944. Na całym szrodkowym odcinku frontu wchodzi do niego w Polsce znajdują się wojska kazańskie i mongolskie, będące na kruczej stronie niemieckiej. Stają one głęboko w zapleczu za w pow. konocki i kielecki. Wskazano, że stają się przyczyną barbarzyński terror wobec ludności cywilnej. Radomki i gwałty są na porządku dziennym. Wskazano, że w powiecie konockim zostały zgwiezione przez kazańskich wszystkie wieki kopisty. Na Skarżyska podają, że w szpitalu pełno jest rannych 12-13-letnich dziewczynek porażonych przez "opronów Europy". Interwencje u władz niemieckich konczą się odpowiedziami: "Widzicie, jak wyglądała polska wojna, trzymajcie w karkach dyscyplinę niemiecką, możecie sobie dopiero wyobrazić, jak wyglądała postawieni władzy sowieckiej".

Wzrost frontu warszawo-warszawskiego

Warszawa 26.X.1944. Władze niemieckie oświadczyły, że ewakuacja Warszawy musi być ostatecznie przeprowadzona z przerwami w najbliższych dniach do dnia 1-go listopada, gdyż po tym terminie nie będzie już

wzmoczenie działań bojowych. Dla ewakuacji miasta działa 5 różnych władz: komenda wojskowa, gestapo i policja, władze cywilne i specjalne "Kunsträumungskommando", mające zabezpieczać dzieła sztuki. Zbiory państwowe i samorządowe traktowane są jako mienie państwa niemieckiego i kierowane do Poznania. Zbiory prywatne mogą być oddane właścicielowi, ale sprawa ta nie jest ostatecznie uregulowana.

Ewakuacja innych rzeczy z Warszawy odbywa się w ten sposób, że 400-tu robotników polskich, schwytanych przez policję, pod kierunkiem 40-tu ss-manów przechodzi kolejno wszystkie mieszkania, ogarniając je z ubrań, bielizny itp., a pozostawiając meble, obrazy itd., poczem następuje podpalenie domu. W ten sposób dziennie likwidują Niemcy około 10 domów. Rzeczy zabrane z dzielnic zdobytych: Czerniaków, Żoliborz, Mokotów i Powiśle traktowane są jako zdobycz wojenna i wywożone do Rzeszy, rzeczy z dzielnic, które skapitulowały mają zostać oddane RGO, z wyjątkiem oczywiście własności publicznej lub państwowej.

Warszawa 27.X. /PAT/ Komenda frontu warszawskiego postanowiła dalsze wysiedlanie ludności polskiej w odległości od 7 do 30-tu km od linii frontu.

Kraków 27.X. /PAT/ Mimo ogłoszenia niemieckich władz wojskowych z Warszawy, że ludność cywilna nie jest wpuszczana do Warszawy, miejscowa policja wydaje przepustki, żądając tylko przedłożenia zameldowania w Krakowie i rejestracji w Polskim Komitecie Opiekunczym m. Krakowa. Warszawianie mieszkający w powiecie krakowskim, muszą poza tym mieć zezwolenie starostwa powiatowego. Każdego dnia przed biurem policji przy ul. Kapucyńskiej czeka długi ogonek warszawian, chcących ratować mi szukać swego mienia.

Podhala

Wacław Krzeptowski poszukiwany przez gestapo

Zakopane 26.X. /PAT/ Wacław Krzeptowski, osławiony "Goralenfürher" znikł z Zakopanego i przepadł bez wieści. Miejscowe gestapo, które już blisko od roku śledziło bacznie każdy krok Krzeptowskiego, wycofującego się coraz widoczniej z życia politycznego i wypierającego się dotychczasowej kompromitującej działalności, rozpoczęło poszukiwania za zbiegłym. Na temat ucieczki Krzeptowskiego, krąży na Podhalu wiele najrozmaitszych plotek.

Smutny koniec tragi-farsy góralskiej

Zakopane 26.X. /PAT/ Akcja Komitetu Góralskiego zamarła, a wszelka jego działalność ustała. Biura Komitetu zostały zamknięte. Ucieczka Krzeptowskiego i poszukiwanie go przez gestapo, położyły kres nawet pozorom "Goralenvolku". Dalszym faktem zamykającym tragi-farsę na Podhalu, to ciężkie postrzelenie Stefana Krzeptowskiego /kuzyna Wacława/, jednego z głównych przewodników proniemieckiej góralszczyzny. Serią strzałów został on zraniony w spółdzielni "Podhale" w Nowym Targu, której był dyrektorem. Istotni sprawcy całej afery góralskiej - dr. Szatkowski i Wieder, przebywają nadal w Zakopanem, będąc ciągle na usługach gestapo, jednakże znaczenie ich i rola, które zresztą nigdy nie były duże, spadły na Podhalu do zera.

Człowiek z trzema kartami rozpoznawczymi

Zakopane 26.X./PAT/ Były dyrektor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Komunikacji, pupil min. Bobkowskiego, a w czasie wojny twórca "Goralenvolku", - dr. Szatkowski, który przez jakiś czas był "góralem", potem volks, a wreszcie reichsdeutschem, zaopatrzył się ostatnio w kennkartę polską, wydaną przez Zarząd Miejski w Zakopanem. Tak więc za zgodą gestapo człowiek ten korzysta obecnie z dowodu góralskiego, niemieckiego i polskiego. Rola ~~gwałtu~~ Szatkowskiego ogranicza się ostatnio do współpracy z gestapo w charakterze rzeczoznawcy do spraw podziemnych, oraz roli konwojenta prywatnych rzeczy niemieckiego komisarza Zakopanego, Obersturmbahnführera Klenerta, wywożonych do Rzeszy.

Nowy Targ 25.X./PAT/ Okopy fortyfikacyjne robione są na linii Białka - Turbacz. Do kopania zobowiązana jest na Podhalu cała ludność od 14 do 65-ciu lat, przy czym za dostarczenie ludzi do pracy odpowiedzialne są poszczególne gminy. Wolne zawody i urzędy kopią dwa razy w tygodniu / środy i niedziele/.

Nowy Targ 25.X. /PAT/ Transportów zbiorowych ewakuowanych z Warszawy narazie nie było, zapowiedziany jest jednak przyjazd 8-miu tysięcy ludzi do N. Targu i 10-ciu do Zakopanego. Do wszystkich miejscowości na Podhalu przyjeżdża dużo Warszawiaków pojedynczo lub z rodzinami.

Działalność partyzancki sowieckiej na Podhalu

Nowy Targ 25.X./PAT/ Liczbę sowieckich oddziałów partyzanckich, działających od Babiej Góry po Turbacz i od Turbacza po Krynówkę określa się na 16 do 20-tu tysięcy ludzi. Ostatnimi dniami silna grupa artylerii sowieckiej przejechała przez Obidową przedzierając się na Słowację do walczących tam formacji rosyjsko-słowackich.

16 Między 15-tym a 20-tym bm w okolicach Ochotnicy trwała bitwa oddziałów sowieckich z wojskiem niemieckim, przy czym Niemcy spalili wieś Górną Ochotnicę i wiele baczek w lasach.

Jako fakt godny uwagi podkreślić należy istnienie grupy rosyjskiej gen. Własowa, która mówi o swym antysowieckim nastawieniu. Grupa ta zdezerterowała przed pójściem na front z szeregów niemieckich.

Niemieckie uroczystości pięciolecia GG

Kraków 27.X./PAT/ Niemiecka uroczystość 5-cioletniego istnienia GG odbyła się 26-go bm w salach Wawelu. Sprowadzono na nią z Wrocławia wywiezione tam wawelskie gobeliny. Na przemówienie Franka i Bühlera przybyło na Wawel około 200-tu dygnitarzy ~~między~~ wojskowych i partyjnych. Nastrój był na ogół minorowy, uległ dopiero poprawie w czasie piątkowego wieczoru. Wszystkim uczestnikom uroczystości rozdano numer "Krakauer Zeitung" z artykułem Franka "Fünf Jahre Generalgouvernement", oraz listopadowy zeszyt ilustrowanego czasopisma "Das Generalgouvernement" wydany w zwiększonej objętości z okazji pięciolecia pod tytułem "W służbie Europy". Artykuł Franka roji się od znanych niemieckich frazeologizmów, omawia na wstępie tendencyjnie przyczyny wybuchu wojny polsko-niemieckiej, poczem przechodzi do uznania dla wartości dla narodu polskiego, należącego do zachodniej kultury. "Los ludności polskiej w GG jest - zdaniem Franka - poprostu szczęśliwy". "Czynów niemieckiego zarządu w tym kraju nie potrzeba wyliczać, gdyż mówią one same za siebie". "Poznałem w ciągu tych

Ozwojenie z czasem kartami rozporozdzeniami

Zakopane 26.X.PAT/PAT Byly berktor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Komunikacji, podli min. Bohowskiego, a w czasie wojny twora "Gorlenwojka", - dr. Szatkowski, ktory przez jakis czas byl "Go- ralen", potem volka, a wrescie rechenbetschen, zapatryly sie ostatnie w Kennkarte polska, wyband przez Karad Mielani w Zakopane. Tak wiec za zgodz gestapo czlowiek ten korzysta obecnie z dowodu goralskiego, niemieckiego i polskiego. Rola wykwat Szatkowskiego ogranicza sie e- stownie do wspolpracy z gestapo w charakterze rzeczoznawcy do spraw geologicznych, oraz roli konwojanta prywatnych rzeczy niemieckiego komi- sarsa Zakopanego, Obersturmbahnrührera Kiererta, wywodzacych do Rzeczy.

Nowy targ 25.X.PAT/PAT Gropy fortifikacyjne robione sa na linii Bialka - Turbacz. Do kopania rowowiazana jest na Pochalu cała ludność od 14 do 65-ciu lat, przy czym za dostarczenie ludzi do pracy odpowiadajaca sa poszczegolne Gminy. Wolne nawiody i nawiody kopia dwa razy w tygodniu / srody i niedziela.

Nowy targ 25.X.PAT/PAT Transportów zbiorowych ewakuowanych z Warszawy narazie nie bylo, odpowiedzialny jest jednak przyjazd 8-min- utojczy ludzi do N. Targu i 10-ciu do Zakopanego. Do wszystkich miejscow- wosci na Pochalu przyjezdza duze karawany pojedynczo lub a robotami.

Przebieg partyzantki sowieckiej na Pochalu

Nowy targ 25.X.PAT/PAT Liczne sowieckie oddzialy partyzan- tki, datajacych od Dabiej Gory po Turbacz i od Turbacz po Krynowo- krescia sie na 16 do 20-tu tyzdy ludzi. Ostatnimi dniami silne grupa artyleri sowieckiej przejechala przez Odbowę przedzierajac sie na Szwecje do walecznych tam formacji rozsyjako-slowackich. Miedzy 15-tym a 20-tym dn w okolicach Gostynicy trwala bitwa oddzialow sowieckich z wojskami niemieckimi, przy czym niemo- spaili wies Gorna Gostynica i wiele padowek w lasach. Takie fakty byly uwazy podkreślić nalezy istnieniu grupy rozsyjanej gen. Wisnowa, ktora mowi o swym antykwizem nastawieniu. Grupa ta abstrahowala przed obywatelami na front z szeregow niemieckimi.

Niemieckie nieuczynosci przeciwko GG

Krakow 27.X.PAT/PAT Niemieckie nieuczynosci 5-olletniego lat- riania GG odbyly sie 26-go dn w szlach Wawelu. Spisane one na nig z Wroc- lawia wywiezione tam wawelskie goblilny. Na przemowienie Franka i Böhle- ra przybylo na Wawel okolo 200-tu dygnitarzy i kilku wojakow i partyz- tych. Nastroj byl az egd minorowy, niez goblere poprawie w czasie pi- jatstwa. Wazystkim uczestnikom nieuczynosci rozdane numery "Kraikerer Zeitung" a artykiem Franka "Tutal Jahre Generalgouvernement", oraz listo- padowy esayt ilustrowanego czasopiama "Das Generalgouvernement" wydany w wiekszonej objętości z okazji piodzielnia pod tytulam "W sialdnie Europy". Artykul Franka koji sie od znanych niemieckich fraszow, om- wie na wstepie tendencyjne przychylny wypucha wojny polsko-niemieckiej, potem przechodzi do zarzadzania dla narodu polskiego, nalezajacego do zachodniej kultury. "Los ludności polskiej w GG jest - zdaniem Franka - podobny szwedzki". "Czynow niemieckie zarzadz w tym kraju nie po- trzeba wylizac, gdyż mowia one same za siebie". "Poznakem w ciagu tych

pięciu lat zdolności Polaków i wiem, że mają oni swoje zadanie do spełnienia wobec Europy. Powołany przez los dzięki A. Hitlerowi na czoło GG będę się zawsze wstawiał za lepszym rozwojem stosunków polsko-niemieckich." Naturalnie napisał też Frank o ciężkim losie ludności GG po drugiej stronie frontu, specjalne słowa poświęcając "zawsze wiernym" dla Niemców - ukraińcom. W szeregu zdjęć w zeszyt "Das Generalgouvernement" znajdują się również sylwetki "zasłużonych" dla rozwoju GG pięciu gubernatorów dystryktowych, z których jeden t.j. Wendler z Lublina oczekuje już w więzieniu na Łubiance na sprawiedliwość Trybunału Międzynarodowego w Hadze, drugi Wächter ze Lwowa uciekł do Rzeszy, Fischer z Warszawy "chwilowo" przebywa w Sochaczewie, a dwóch jeszcze urzęduje /Kundt i Burgsdorf/.

Bühler w swym przemówieniu zaznaczył, że Polaków dopuszcza się już obecnie "do narad nad wszystkimi zagadnieniami życia polskiego" i dzieje się to "szczególnie starostw powiatowych. Frank, który podczas uroczystości przemawiał dwukrotnie powiedział m.in., że "Zarząd tego obszaru /tj GG/ stanowi jedno z najmocniej zbudowanych umocnień niemieckiego wschodu"... "Dziękuję jedynie w swoim rodzaju wizerowej postawie policji niemieckiej w GG, jej działalność pod dowództwem SS Obergeruppenführera, Koppe, działalność w najcięższych okolicznościach, stanowi rozdział w historii bezpieczeństwa i policji, napełniający dumą..." "...Polski naród jest jednym z najbardziej zagrożonych narodów na ziemi, które są zdradzone i sprzedane. Opuszczony przez rzekomych swoich przyjaciół jest obecnie zależny w całej swojej egzystencji od losu niemieckiego oręża, nie inaczej zresztą jak cała Europa. Postanowiłem sobie za zadanie, rozwiązać to zagadnienie niemiecko-polskie tak, aby przyniosło błogosławieństwo dla porządku wachwänigütyx na wschodzie."

W prasie godzinowej w języku polskim o 5-cio leciu GG i urządzonych z tej okazji uroczystościach podano tylko skromne notatki.

20.1./PAT/ 21-go na okoliczności 11-tych rocznic powstania Armii Czerwonej w Kaniowie i Białymostku: dwie na urządzania kolejką w obrębie Dworca, dwie na warsztaty kolejowe.

22.1./PAT/ 27-go październikowa oddziałami kolumny, uczestniczący na służbie niemieckiej, a służący na okolicznych polach został odwołany wycofany z frontu jednostki Armii Czerwonej. Samolot ten otrzymał poza tym w rejonie Skarżyska podległy, którym wzięto udział w kopaniu rowów.

25.1./PAT/ Samoloty sowieckie bardzo często pojawiają się nad terenami Białego i Białobrzegskiego powiatu w dużych ilościach między w języku niemieckim, skierowane do żołnierzy. W większości wypadków autorami lotów są Niemcy, którzy dostali się do niemieckich rąk. Istnieje oni w tych kolonach, aby wznieśli szereg frontowy i przechodził na stronę sowiecką, gdyż jest to jedyny sposób ratowania Armii Czerwonej, przesłaniem jej lekko, a nie przez skutki niemieckiej polityki Hitlera.

22.1./PAT/ 19-go na lotnictwo amerykańskie: samoloty amerykańskie w ilościach znacznych w lotach nad Białymostkiem, w pobliżu Jankowa, wszystkie sprawowane Brytyjczykami, dostarczają do przegranej akcji, podległy, do lotów lotów w Czechosłowacji.

